

Ryszard Zaradny

## WŁADZE LOKALNE ZIELONEJ GÓRY W PIERWSZYCH LATACH POWOJENNYCH

Samorząd terytorialny został utworzony na podstawie dekretu PKWN w dniu 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego<sup>1</sup>. Wcześniej, 28 sierpnia powołano system organów administracji rządowej oraz 11 września 1944 roku rady narodowe<sup>2</sup>. Samorząd terytorialny był w tym systemie trzecim elementem struktury. W pierwszej kolejności utworzony został system administracji rządowej, który funkcjonował na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z 19 stycznia 1928 roku o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej<sup>3</sup>. W terenie podstawową rolę odgrywali wojewodowie i starostowie jako przedstawiciele administracji rządowej, którzy w nowej sytuacji politycznej zostali częściowo podporządkowani także radom narodowym (na Ziemiach Odzyskanych tę funkcję spełniali okręgowi i obwodowi pełnomocnicy rządu). W 1946 roku Sąd Najwyższy sformułował zasadę „utrzymania w mocy wszystkich przepisów prawnych obowiązujących na ziemiach RP w chwili zajęcia ich przez Niemcy z wyjątkiem tylko przepisów uchylonych aktami władzy ludowej oraz tych, które nie dały się pogodzić z założeniami ustroju ludowo-demokratycznego”<sup>4</sup>. Przedwojenne instytucje administracyjne spełniały jednak nowe cele i działały w odmiennych warunkach politycznych. W związku z tym dokonano częściowej wymiany aparatu urzędniczego, a przede wszystkim zerwano z zasadą apolityczności funkcjonariuszy państwowych, którym zezwolono na przynależność do partii akceptowanych przez nową władzę oraz na tworzenie związków zawodowych.

Koncepcja ustroju i funkcjonowania administracji polskiej została tym samym oparta na dwóch odrębnych podsystemach: administracji rządowej

---

<sup>1</sup>Dz. U. 1944, nr 14, poz. 74.

<sup>2</sup>Dekret z 28 sierpnia 1944 r. o trybie powołania władz I i II instancji (Dz. U. nr 2, poz. 8) oraz ustawa z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. nr 5, poz. 22).

<sup>3</sup>Dz. U. RP 1928, nr 11, poz. 86.

<sup>4</sup>H. IZDEBSKI, *Historia administracji*, Warszawa 2001, s. 197.

i samorządowej, które miały pozostawać w określonym związku z radami narodowymi.

Rady narodowe były pomyślane jako organy uchwałodawcze samorządu terytorialnego, który tym samym stawał się wyłącznie organem wykonawczym rady. Był przez nią powoływany i nadzorowany. Taką koncepcję ustrojową administracji państwa potwierdził listopadowy dekret samorządowy, który w art. 3 stanowił, iż „samorząd terytorialny reprezentowany jest przez odpowiednią radę narodową oraz stanowi korporację prawa publicznego i posiada osobowość prawną”.

Dominującą pozycję rad narodowych w stosunku do samorządu terytorialnego i terenowej administracji rządowej potwierdzały także kompetencje rad w zakresie planowania działalności publicznej, w tym uprawnienie wykonywania kontroli społecznej zarówno wykonawczych organów samorządu, jak również terenowych organów administracji rządowej (art. 28 pkt. 2 ustawy o radach). Nadane kompetencje radom narodowym, które były organami uchwałodawczymi samorządu terytorialnego, stwarzały sytuację, iż to administracja rządowa nadzorowała działalność samorządów. Sytuację zmieniła nowela ustawy o radach narodowych, w myśl której rady nie były już traktowane jako organy uchwałodawcze, lecz tylko jako organy planowania działalności publicznej i nadzoru<sup>5</sup>. Jednocześnie „zrezygnowano” z wolnych wyborów do rad i samorządu terytorialnego na rzecz powoływania-delegowania radnych przez organizacje i zrzeszenia „demokratyczno-niepodległościowe”.

Od samego początku organy uchwałodawcze i wykonawcze samorządu terytorialnego powoływano w trybie administracyjnym. Ustawa o radach narodowych z 1944 r. nie przewidywała bowiem wyborów, lecz system delegowania i kooptowania radnych przez terenowe organizacje polityczne. W rezultacie także rady wyższych stopni, powiatowe i wojewódzkie, składały się z przedstawicieli wydelegowanych z grona prezydiów rad gmin wiejskich i miejskich (art. 6 § 2 i 3). Do 1948 roku – chociaż po referendum w 1946 roku już tylko raczej symbolicznie – swoje miejsce w radach znajdowali przedstawiciele partii opozycyjnych (PSL i Stronnictwa Pracy). Jednak po 1948 r. komuniści konsekwentnie wyeliminowali ich ze składu rad<sup>6</sup>. Celem lewicy było, aby w szeregach tych, którzy budowali nowy aparat władzy znaleźli się ludzie pochodzący bezpośrednio z ludu, młodzi robotnicy i chłopcy. Ich pochodzenie społeczne, postawa dawać miały gwarancję, że nowa administracja będzie realizowała politykę PKWN. Ówczesni zwolennicy nowego ustroju tłumaczyli tę politykę PPR potrzebą dominacji w składzie

<sup>5</sup>Dz. U. 1946, nr 3, poz. 26.

<sup>6</sup>Cz. URA, *Samorząd terytorialny w Polsce Ludowej 1944–1950*, Warszawa 1972, s. 43–57.

rad narodowych członków własnej partii, wprowadzenia do władz lokalnych przedstawicieli klasy robotniczej, chłopów małorolnych i bezrolnych. Sięgano do argumentacji ideologicznej, sztucznie wyolbrzymiając przy tym proces zaostrzania się walki klasowej<sup>7</sup>.

W lansowaniu takiej wizji samorządu PPR nie był osamotniony, gdyż miał wsparcie ze strony PPS. W tym nurcie ówczesnych dyskusji mieszczą się rozważania Jana Garlickiego, który zastanawiał się nad metodami przeciwdziałającymi narastaniu biurokratycznego „gąszcza” i powiększania tej bezproduktywnej maszyny, która „utrudnia życie społeczeństwu”. Podejmując tę problematykę J. Garlicki położył nacisk na problem wykorzystania instytucji rad narodowych, które winny wytworzyć różne organy i formy kontroli, przeciwstawiające się tendencjom do biurokratyzowania się aparatu administracyjnego ludowego państwa. „Instytucja rad narodowych – pisał J. Garlicki – ma reprezentować czynnik społeczny w administracji państwowej i kompetencjami swymi daleko wykracza poza uprawnienia przedwojennego samorządu terytorialnego”<sup>8</sup>. Analizując szczegółowo status prawnoustrojowy rad narodowych, J. Garlicki eksponował znaczenie usytuowania rad narodowych w ogólnej hierarchii instytucji państwowych jako, z jednej strony, ciał samorządowych, a z drugiej, jako instytucji społecznego nadzoru i kontroli działania organów administracji państwowej („rządowej”) występujących na danym terenie (nowa funkcja rad – właściwa dla nowego ustroju społecznego). Należy podkreślić, że wprowadzenie dekretem z 21 sierpnia 1944 r. nowego modelu ustrojowego w zakresie struktury władz terenowych – tj. niezależnego od rad pionu administracji „rządowej” (urzędów starostów i wojewodów mianowanych przez PKWN i jemu bezpośrednio podległych), było równoznaczne z drastycznym ograniczeniem kompetencji rad. Wprowadzenie scentralizowanej administracji znajdowało wówczas swoje uzasadnienie w trudnościach wewnętrznych, napiętej sytuacji politycznej: ubocznym efektem tego było jednak faktyczne ignorowanie – formalnie zagwarantowanych – uprawnień kontrolnych rad narodowych.

PSL negowało z kolei zbyt rozbudowaną przez ustawodawcę pozycję rad narodowych, domagając się jej zrównania z samorządem, dążąc jednocześnie do uzyskania liczącej się reprezentacji w radach<sup>9</sup>.

Rady narodowe działały na sesjach i w komisjach, a także w prezydiach, które były organami rady. Prezydium rad, oprócz organizowania pracy, wykonywały także niektóre funkcje nadzoru nad radami niższych szczebli oraz

<sup>7</sup>W. MORAWSKI, *Zagadnienia rad narodowych w Polsce Ludowej*, Warszawa 1954, s. 47.

<sup>8</sup>S. GARLICKI, *Kontrola społeczna w demokracji*, „Przegląd Socjalistyczny” 1946, nr 4.

<sup>9</sup>P. TYPIAK, *Samorząd terytorialny w Polsce*, Warszawa 1946.

nad organami wykonawczymi – samorządem terytorialnym. Rady narodowe wybierały, a raczej powoływały samorządowe, kolegialne organy wykonawcze. Na szczeblu województwa i powiatu stanowiły je wydziały na czele z wojewodą i starostą, co oznaczało zespolenie, a w zasadzie podporządkowanie samorządu organom administracji rządowej, a na szczeblu gminy zarządy miejskie z burmistrzem lub prezydentem miasta i zarządy wiejskie z wójtami. Przy tym prezydenci miast wydzielonych pełnili także funkcje starostów grodzkich. System ten zaprzeczał idei samorządności.

Samorządowi terytorialnemu przekazano wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, o ile nie były zastrzeżone do kompetencji władz państwowych (art. 1 dekretu), jednocześnie enumeratywnie wymieniając sprawy wyłączone z kompetencji samorządów (art. 2). Zakres administracji przyznanej samorządowi terytorialnemu był więc znaczny, który ulegał poszerzeniu na skutek komunalizacji wielu zakładów użyteczności publicznej, jak również przejęcia znacznej części zasobów mieszkaniowych oraz gruntów stanowiących opuszczoną własność poniemiecką. Jednakże tak ważna sfera działania związana z zaspokajaniem potrzeb ludności miejskiej, jak np. oświata czy służba zdrowia pozostały poza zasięgiem działania samorządu miejskiego.

Istotnym problemem dla samorządów terytorialnych był system finansowania, który był przede wszystkim niestabilny. W okresie pierwszych pięciu lat wydano w tym zakresie 5 dekretów, ustawę i uchwałę rady ministrów<sup>10</sup>. Określały one źródła dochodów, zaliczając do nich wpływy z podatków, opłat, specjalnych dopłat, nadwyżek przedsiębiorstw komunalnych, dotacji skarbu państwa i pożyczek. Potwierdzone zostało prawo do ustalania opłat za świadczone przez zakłady i przedsiębiorstwa komunalne usługi na poziomie zapewniającym im rentowność. Dekret o finansach komunalnych, wprowadzający nowy system finansów samorządowych, oparty na zasadzie rozdziału finansów państwa od samorządu nie był jednak konsekwentnie realizowany. Przyczyny tego były zarówno naturalne, jak np. konieczność pokrycia przez dotacje skarbu państwa niedoborów budżetów samorządowych (między innymi na wskutek wysokiej inflacji), jak i stanowiła o tym świadoma polityka nowych władz, rozwijająca elementy planowości w gospodarce narodowej. Powodowało to systematyczne wiązanie gospodarki sa-

<sup>10</sup>Dekret z 13 kwietnia 1945 r. o reformie samorządowego systemu podatkowego (Dz. U. 1945, nr 13, poz. 73; dwa dekrety z 20 marca 1946 r. o finansach komunalnych i podatkach komunalnych (Dz. U. 1946, nr 19, poz. 118 i 119); Uchwała RM z 28 maja 1947 r. w sprawie stabilizacji cen (Dz. U. Min. Adm. Publicz. 1945, nr 6, poz. 17); dekret z 25 czerwca 1946 r. o państwowym planie inwestycyjnym (Dz. U. 1946, nr 32, poz. 200); dekret z 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. 1948, nr 52, poz. 412).

morządowej nie tylko z budżetem państwa, lecz także z narodowym planem gospodarczym (tzw. trzyletnim)<sup>11</sup>.

W ramach wdrażania systemu sowieckiego, 20 marca 1950 roku ustawą o terenowych organach jednolitej władzy państwowej<sup>12</sup> dokonano likwidacji samorządu terytorialnego. Uzasadnieniem tej decyzji miała być konieczność ujednoczenia terenowych organów władzy państwowej oraz wprowadzenia w strukturze ustrojowej rad narodowych zasady centralizmu demokratycznego. W kręgu władzy panowało wówczas powszechne przekonanie, iż instytucja samorządu terytorialnego – wywodząca się z odmiennego systemu społecznego opartego na decentralizacji uprawnień władczych – nie wykazuje przesłanek do możliwości przystosowania się do nowej sytuacji rozwijającego się państwa socjalistycznego, a zwłaszcza do systemu gospodarki planowej. Działo się to w szczytowym okresie wdrażania systemu sowieckiego, w którym eksponowano stalinowską tezę o zaostrzeniu się walki klasowej w miarę umacniania się porządku socjalistycznego. Doprowadziło to do powstania systemu podwójnego podporządkowania organów wykonawczych: poziomo – radzie, a pionowo – prezydium rad wyższego stopnia. Rady tym samym przestały być reprezentantami wyłącznie społeczności lokalnych, ale miały reprezentować jednocześnie interesy miejscowego społeczeństwa i państwa. Zlikwidowano dotychczasowe pionowice administracji rządowej (województw i starostów), nie naruszając w zasadniczy sposób zadań i kompetencji zlikwidowanych organów, zawartych w nadal obowiązujących przepisach prawa materialnego i formalnego, gdzie to właśnie rady narodowe przejęły dotychczasowy zakres właściwości zniesionych organów odpowiedniego stopnia<sup>13</sup>.

Andrzej Antoszewski wyraża przekonanie, że kierownictwo PPR od początku miało opracowaną całościową koncepcję rad, która sprowadzała się do połączenia w rękach jednego organu atrybutów władzy państwowej oraz organizacji społecznej. Późniejsza realizacja hasła „cała władza w ręce rad” spowodowana była z jednej strony obawą przed wczesnym ujawnieniem procesu sowietywizacji, z drugiej – oporem ze strony opozycji. „W myśl marksistowskiej teorii państwa – pisze A. Antoszewski – rady winny być z jednej strony elementem systemu scentralizowanej władzy państwowej, z drugiej zaś wyrazem demokracji bezpośredniej. Równoczesną realizację tych zamie-

<sup>11</sup>S. WÓJCIK, *Samorząd terytorialny w Polsce w XX wieku*, Lublin 1999, s. 218.

<sup>12</sup>Dz. U. 1950, nr 18, poz. 147. Wcześniej 14 lutego 1950 r. uchwalono ustawę o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego państwa (Dz. U. 1950, nr 6, poz. 48).

<sup>13</sup>E.E. URA, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1999, s. 136; Z. LEOŃSKI, *System organizacji i funkcjonowania terenowych organów przedstawicielskich i organów administracji państwowej PRL*, Warszawa–Poznań 1989, s. 19.

rzeń zapewnić miała jednolitość polityki państwowej, przy maksymalnym wyeksponowaniu lokalnej specyfiki i odrębności interesów lokalnych. Natomiast praktyka dowiodła, że łączenie zasad centralizmu i decentralizacji jest zadaniem nie do zrealizowania. Samorządność daje się bowiem ograniczyć daleko łatwiej niż nadmierną centralizację władzy<sup>14</sup>.

Wskazuje się także na względy gospodarcze jako powód likwidacji samorządu w 1950 roku. Zdaniem J. Starościaka, konieczność przejścia Polski od odbudowy kraju (prowadzonej w latach 1946–1949) do planowej rozbudowy gospodarki socjalistycznej (rozpoczętej planem 6-letnim 1950–1955) wymagała umocnienia centralnego kierowania działalnością organów jednostek zdecentralizowanej administracji państwowej. Wskazywał też, że system administracji scentralizowanej może skupić całość środków społecznych dla rozwiązania danego, kluczowego zadania co pozwoli uruchomić rezerwy społeczne. Jednocześnie w systemie centralistycznym trudno budować organy wykonawcze w oparciu o element obywatelski. Jeśli nawet takie organy się utrzymają, to nie mogą odegrać istotniejszej roli społecznej ze względu na brak samodzielności organów w tym systemie i na konieczność podporządkowania organów wybieralnych dyrektywom centralnym. Ten urzędniczy charakter administracji scentralizowanej może zapewnić jej dobry poziom fachowy, co jest jej niewątpliwą zaletą. Z drugiej jednak strony, jeśli fachowość ta przestanie odpowiadać potrzebom społecznym, nie będzie się z nimi liczyć, wtedy może to spowodować oderwanie się administracji od społeczeństwa i przejście na tory biurokratyzmu<sup>15</sup>.

Negatywne strony centralizacji administracji, zwłaszcza marnotrawstwo gospodarcze wynikłe z niedostosowania zbyt drobiazgowych planów centralnych do warunków terenowych, zamieranie inicjatywy i odpowiedzialności osobistej w organach aparatu państwowego, naruszanie więzi między organami państwa a społeczeństwem, nieposzanowanie obiektywnych praw ekonomii z czasem musiało wymusić przeprowadzenie reform ustroju administracji państwa<sup>16</sup>. Ponadto za negatywne skutki reformy administracyjnej w 1950 roku należy uznać: 1) likwidację gminy (miejskiej, wiejskiej) jako instytucji posiadającej osobowość prawną, a wraz z nią przestało istnieć pojęcie własności komunalnej, majątku gminnego, który z mocy prawa stał się majątkiem państwa oraz społeczności lokalne zostały pozbawione podmiotowości. Na tym rozwiązaniu straciła też rada narodowa, która nie weszła

<sup>14</sup>A. ANTOSZEWSKI, *Władza i samorząd a zagadnienie kompetencji rad narodowych*, „Państwo i Prawo” 1983, nr 24, s. 96.

<sup>15</sup>J. STAROŚCIAK, *Decentralizacja administracji*, Warszawa 1960, s. 25–26; E.E. URA, *op. cit.*, s. 108.

<sup>16</sup>S. WÓJCIK, *op. cit.*, s. 223.

w jego posiadanie; 2) włączenie budżetów rad narodowych do struktury budżetu państwa, podobnie jak ich plany gospodarcze do narodowego planu gospodarczego, w konsekwencji również uzależniało budżety od dotacji rządowych; 3) poddanie zwierzchniemu nadzorowi odpowiednich ministerstw i urzędów centralnych poszczególnych działów gospodarki terenowej<sup>17</sup>.

### Organizowanie magistratu zielonogórskiego

Zielona Góra została zajęta przez wojska radzieckie 14 lutego 1945 roku. Jednak dopiero 12 czerwca 1945 r. – najpóźniej na obszarze obecnego województwa lubuskiego – powstał w Zielonej Górze urząd pełnomocnika rządu<sup>18</sup>. Organizowanie polskiej władzy rozpoczęło się jednak znacznie wcześniej, bowiem już 8 maja dotarła do Zielonej Góry 10-osobowa grupa operacyjna Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (KERM) i Ministerstwa Przemysłu, na czele której stał inż. Kazimierz Paszyński. Wówczas w mieście tymczasowo działała już administracja niemiecka – z nominacji radzieckiego komendanta wojennego, która funkcjonowała aż do 6 czerwca. 2 czerwca przysłano nominację na burmistrza, którym został Tomasz Sobkowiak, a jego zastępcą Klemens Mikulski<sup>19</sup>. W dniu 6 czerwca nastąpiło oficjalne „wprowadzenie w urzędowanie” nowych władz miejskich<sup>20</sup>. Po przybyciu 12 czerwca grupy operacyjnej wraz z pełnomocnikiem rządu Janem Klementowskim i zorganizowaniu urzędu obwodowego, rozpoczęła się działalność administracji polskiej, która zajęła się przede wszystkim osiedlaniem licznie napływającej ludności.

W listopadzie powołane zostało do życia Ministerstwo Ziem Odzyskanych (MZO). Jego zadaniem była szeroko pojęta administracja Ziemiemi Odzyskanymi oraz scalenie ich z resztą kraju. W powołaniu odrębnego resortu wyodrębnionego na podstawie kryterium nie rzeczowego, a terytorialnego rozpatrywać można również jako zabieg polityczny, mający na celu wyłączenie dużej części terytorium kraju spod władania Ministerstwa Administracji Publicznej, na którego czele stał Władysław Kiernik z PSL. MZO koordynowało ponadto działalność innych ministerstw na tych terenach, z wyjątkiem

<sup>17</sup>A. GINSBERT-GEBERT, *Samorząd terytorialny i jego gospodarka*, Warszawa 1990, s. 16. Dotacje rządowe w latach 1945–1949 stanowiły 20–40% dochodów budżetów miast, a w latach 1950–1954 udział dotacji wzrósł do około 85%, *ibidem*, s. 27.

<sup>18</sup>A. MARKUSFELD, *Początki władzy ludowej*, [w:] *Zielona Góra*, Zielona Góra 1960, s. 190.

<sup>19</sup>T. DZWONKOWSKI podaje, że „K. Paszyński zdecydował się na mianowanie tymczasowym burmistrzem Tomasza Sobkowiaka”. Zob.: *Powiat zielonogórski w latach 1945–1948. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1997, s. 20.

<sup>20</sup>A. MARKUSFELD, *op. cit.*, s. 190.

Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Istotne było także, że teren ten, do czasu zakończenia procesu zasiedlania i integracji (MZO rozwiązano w 1949 roku), funkcjonował w oparciu o odrębne zasady organizacji administracji.

W sierpniu Pełnomocnik Rządu RP zwrócił się do burmistrza o zorganizowanie w porozumieniu z miejscowymi partiami politycznymi organu doradczego przy Pełnomocniku Obwodowym składającego z pięciu ławników miejskich<sup>21</sup>. W przejściowym okresie, do czasu ustabilizowania się sytuacji ludnościowej, pełnił on funkcje w oparciu o kompetencje Powiatowej Rady Narodowej. Z tego tytułu istniejące partie miały wydelegować po trzech swoich przedstawicieli<sup>22</sup>.

Rozwój sytuacji w mieście negatywnie oceniał PPS. W sprawozdaniu z 10 października 1945 roku stwierdzono, że w mieście nie ma Rad Narodowych, a także wskazywano na trudności w pracy partyjnej, zaliczając do nich przede wszystkim brak przedstawicieli z PPS na stanowiskach państwowych i samorządowych, gdyż te obsadzone były przeważnie przez bezpartyjnych albo z PSL<sup>23</sup>. Lokalni socjaliści nie mogli być z tego zadowoleni, toteż w piśmie do WK PPS w Poznaniu przedstawili obsadę stanowisk przez poszczególne partie. Z PSL był starosta, wicestarosta, przewodniczący PRN, przewodniczący MRN i burmistrz, z SD wiceburmistrz, a z PPS tylko wiceprzewodniczący PRN<sup>24</sup>. Pismo to miało charakter interwencyjny i zwracano się o pomoc w usunięciu ze stanowisk tych osób. Zaproponowano także satysfakcjonujący ich skład polityczny do MRN, w której zasiadać miało po 2 przedstawicieli PPS, PPR i PSL oraz 1 przedstawiciel SD. Natomiast do PRN aż 5 przedstawicieli miał wystawić PPS, 3 SD i 1 PPR<sup>25</sup>. Później, na majowym zebraniu w 1946 roku, PPS poddał krytyce również strukturę polityczną PRN. Wówczas to na podstawie decyzji WRN o zwiększeniu ilości członków PRN do 30 osób postanowiono, że PPR, PPS i PSL będą miały po 6 członków w Radzie, SD i SL po 2 i 1 mandat zarezerwowano dla SP.

<sup>21</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny, Referat Społeczno-Polityczny, sygn. 82. Wybory do Sejmu i ciał samorządowych. 1945. Pismo Pełnomocnika Rządu RP na obwód zielonogórski z dnia 28 VIII 1945 r. (Nr. O. Sam. XX/8-8/45).

<sup>22</sup>APZG, Sekretariat Powiatowy KP PPS Zielona Góra, sygn. 22. Korespondencja merytoryczna przychodząca i wychodząca PK PPS z urzędami administracji państwowej i samorządowej i innymi urzędami i instytucjami 1945–1948. Pełnomocnik Rządu RP na obwód zielonogórski do burmistrza z dnia 14 IX 1945 r. (Nr. O. Sam. XX/8-12/45).

<sup>23</sup>APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze, sygn. 10, Sprawozdania i informacje PK PPS 1945–1948. Sprawozdanie z 10 X 1945 r.

<sup>24</sup>*Ibidem*, Pismo do WK PPS w Poznaniu z dnia 13 IV 1946 r. (L.dz. M/S/67/46).

<sup>25</sup>APZG, Powiatowy Komitet PPS w Zielonej Górze. Protokoły posiedzeń PK PPS. 1945–1947, sygn. 2. Protokół IV zebrania PK PPS z dnia 6 XII 1945 r.



Przyznanie związkom zawodowym 3 mandatów i Związkowi Samopomocy Chłopskiej 1 mandatu oznaczało faktycznie zwiększenie wpływów lewicy<sup>26</sup>.

Jeszcze w 1945 roku planowano powołanie w powiecie zielonogórskim miejskich i gminnych tymczasowych rad narodowych. W celu ich realizacji Pełnomocnik Rządu RP rozesłał instrukcję wyborczą do wyborów. Zakładała ona przeprowadzenie do 1 grudnia zebrań informacyjnych o sposobie wyborów. Wyłączona z wyborów była ludność niemiecka. Delegatami do tymczasowych rad narodowych mogły być osoby, które brały czynny udział w walce z okupantem oraz w akcji odbudowy państwa polskiego. Prawo takie posiadały osoby, które ukończyły 21 rok życia i na których „nie ciąży zarzut współdziałania z okupantem niemieckim i nie brały udziału w walce bratobójczej z niepodległościowymi organizacjami demokratycznymi”. W myśl instrukcji Tymczasowa Rada Narodowa winna być powołana w składzie zmniejszonym, aby umożliwić uzupełnienie składu w miarę zaludniania przez ludność polską. W Zielonej Górze Tymczasowa Miejska Rada Narodowa (TMRN) liczyła wówczas 10 członków, z czego 7 pochodziło z wyboru i 3 dokooptowanych (2 członków spośród przedstawicieli zrzeszeń zawodowych i społecznych oraz 1 spośród przedstawicieli wojskowości, nauki, literatury, sztuki i pracy społecznej)<sup>27</sup>. Zarządzeniem Pełnomocnika Rządu wybory odbyły się 2 grudnia 1945 roku<sup>28</sup>. W wyniku wyborów PSL uzyskało 3 mandaty, PPS i PPR po 2 mandaty oraz 1 mandat SD. W ramach kooptacji po 1 mandacie uzyskały PPR, PPS i SD (reprezentowali jednocześnie związki zawodowe – 2 osoby i 1 ZNP)<sup>29</sup>. Natomiast w Prezydium TMRN, na czele którego stał burmistrz T. Sobkowiak, zasiadało

<sup>26</sup> APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze, sygn. 13. Okólniki CKW i WK PPS, protokoły posiedzeń Powiatowej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, Powiatowej Komisji Porozumiewawczej PPR i PPS oraz Komisji Mediacyjnej. 1945–1948. Sprawozdanie z zebrania międzypartyjnego PPS, PPR, SL, SD z dnia 17 V 1946 r., idem, APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Miejska Rada Narodowa w Zielonej Górze, sygn. 29. Sprawozdanie miesięczne z działalności Tymczasowej Miejskiej Rady Narodowej za miesiąc listopad 1946 r. z dnia 2 XI 1946 r. (MRN 9-2/46).

<sup>27</sup> APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 117. Materiały normatywne władz i administracji państwowej i samorządowej (1944) 1945–1948. Instrukcja wyborcza do wyborów tymczasowych rad narodowych miejskich i gminnych w powiecie Zielonogórskim (Nr. O. Sam. XX/8–21/45).

<sup>28</sup> APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny, Referat Społeczno-Polityczny, sygn. 82. Wybory do Sejmu i ciał samorządowych. 1945. Pismo Pełnomocnika Rządu RP na obwód zielonogórski z dnia 20 XI 1945 r. (Nr. O. Sam. XX/18–21/45).

<sup>29</sup> APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 118. Materiały działalności Komisji Administracyjno-Samorządowej przy KP PPR i rad narodowych. Wykaz członków Tymczasowej Miejskiej Rady Narodowej z dnia 20 III 1946 r.

2 przedstawicieli PSL oraz po 1 z PPR, PPS i SD<sup>30</sup>. Odnotować trzeba sprzeciw wobec przeprowadzonych wyborów złożony przez Polski Związek Repatriantów z za Buga i Sanu w dniu 3 grudnia 1945 roku<sup>31</sup>.

Jeszcze w grudniu odbyły się dwa posiedzenia Prezydium TMRN oświęcone przede wszystkim sprawom personalnym i organizacyjnym. Natomiast pierwsze posiedzenie TMRN odbyło się 7 stycznia 1946 roku. Jej spotkania przeprowadzano raz w miesiącu, a posiedzenia Prezydium dwa razy w miesiącu.

Działalność organów miejskich zmagiała się z wieloma trudnościami. Wiele do życzenia pozostawiała obsługa administracyjna. W biurze Prezydium pracował tylko sekretarz miejski, który pełnił jednocześnie funkcję sekretarza MRN. Trudności kadrowe spowodowane były przez brak wykwalifikowanych pracowników, ale także bardzo niskie płace. Toteż z powodu niskich zarobków na zebraniu komórki PPS urzędników Starostwa postulowano, aby pracownicy uzyskali zniżki opłat za światło, gaz i wodę, podobnie jak pracownicy Urzędu Miejskiego. Jednocześnie domagano się regularnego wypłacania poborów<sup>32</sup>. W ogóle finanse miasta były zasadniczą bolączką. Szukając dochodów, w lutym 1946 roku uchwalono między innymi statut podatków od psów. Na tym posiedzeniu rozwiązano też Straż Obywatelską argumentując, iż społeczeństwo nie chciało ponosić ciężarów jej utrzymania, a miasta nie było stać na ich utrzymanie<sup>33</sup>. Jednak, aby zapewnić chociaż minimum bezpieczeństwa w mieście, postanowiono powołać do życia pomocniczą milicję ochotniczą składającą się z obywateli miasta<sup>34</sup>.

W sprawozdaniu PK PPS w październiku 1945 roku alarmował, że duży napływ ludności sprzyja „usadowieniu się różnych elementów reakcyjnych, które starają się maskować i przenikać do życia politycznego i państwo-

<sup>30</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Miejska Rada Narodowa w Zielonej Górze (MRN), sygn. 29. Sprawozdanie miesięczne z działalności Tymczasowej MRN za miesiąc luty 1946 r. (MRN 19-5/46).

<sup>31</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny, Referat Społeczno-Polityczny, sygn. 82. Wybory do Sejmu i ciał samorządowych. 1945.

<sup>32</sup>APZG, Referat Ogólno-Organizacyjny PK PPS w Zielonej Górze. Protokoły, sprawozdania, wykazy Fabrycznego Komitetu i kół PPS przy Zaodrzańskich Zakładach Budowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze. 1946–1948, sygn. 34. Protokół z dnia 26 III 1946 r.

<sup>33</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. MRN, sygn. 29. Sprawozdanie miesięczne z działalności Tymczasowej MRN za miesiąc luty 1946 r. (MRN 19-5/46), a także APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. MRN, sygn. 24. Protokół Prezydium MRN z dnia 8 II 1946 r.

<sup>34</sup>APZG, Materiały I Sekretarza KP PPR w Zielonej Górze. Plany pracy i sprawozdania KP PPR. 1945–1948, sygn. 13. Sprawozdanie z trzeciego miesiąca działalności KP PPR w Zielonej Górze.

wego wkradając się na różne stanowiska, aby prowadzić szkodliwą robotę dla Polski Demokratycznej”. Bardzo trudna była sytuacja aprowizacyjna, przez PK PPS określona jako „katastrofalna”, gdyż „lwią część zbiorów zabrała Armia Czerwona”. Wiele uwagi zajmowało bezpieczeństwo ludności polskiej, ponieważ było „dużo band dywersyjnych, a za mało funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej”. Ponadto ogromnym problemem były „masy szabrowników, co do których czynniki odpowiednie miejscowe wykazują za mało inicjatywy ukrócenia tego”<sup>35</sup>. W listopadowym sprawozdaniu oceniano, że stan bezpieczeństwa jeszcze się pogorszył. Odnotowywano rabunki, napady i ofiary śmiertelne. Także „stan gospodarczy i aprowizacyjny bardzo ciężki”<sup>36</sup>.

Bardzo trudną sytuacją w mieście zajmowano się na każdym posiedzeniu rady. W listopadzie 1945 roku odnotowano: „Jest bardzo ciężko, są masy biednych, musi się poratować. Musimy się zająć sierotami by nie dać warunków demoralizowania się. Należy stworzyć dom noclegowy, kuchnię ludową”. Narzekano na brak zrozumienia dla opieki społecznej, bowiem gdy zwrócono się o „przydzielenie najpotrzebniejszych rzeczy jak miski, talerze, łyżki itp.” nie otrzymano w ogóle odpowiedzi. Postanowiono jeden z hoteli – „najmniej żywotny” – przekazać na dom noclegowy i Kuchnię Ludową<sup>37</sup>.

Kłopoty zaopatrzeniowe i niski poziom życia ludności legły u podstaw zgłoszenia na zebraniu członków PPS w „Wagmo” wniosku, przyjętego jednogłośnie, aby „zwrócić się do Wytwórni Opon Rowerowych o sprzedaż po niższych cenach opon dla członków PPS”, a także materiałów na ubrania i obuwia<sup>38</sup>.

W okresie powojennym na terenie kraju toczył się ostry konflikt polityczny pomiędzy ugrupowaniami prawicowymi i demokratycznymi a lewicą prosowiecką. Nie ominął on także Zielonej Góry. Tutaj konflikt polityczny ponownie wzmógł się po wyborze 25 lutego 1946 roku przez Tymczasową Miejską Radę Narodową na burmistrza Mikołaja Meszę, przedstawiciela PPS. W tajnych wyborach uzyskał 7 głosów, a jego kontrkandydat T. Sobko-

<sup>35</sup> APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze. Sprawozdania i informacje PK PPS. 1945–1948, sygn. 10. Sprawozdanie z działalności PK PPS z dnia 10 X 1945 r.

<sup>36</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności PK PPS z dnia 1 XII 1945 r.

<sup>37</sup> APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze. Okólniki CKW i WK PPS, protokoły posiedzeń Powiatowej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, Powiatowej Komisji Porozumiewawczej PPR i PPS oraz Komisji Mediacyjnej, sygn. 13. Protokół z zebrania międzypartyjnego PPR, PPS, SL z dnia 20 IX 1945 r.

<sup>38</sup> APZG, Referat Ogólno-Organizacyjny PK PPS w Zielonej Górze. Protokoły, sprawozdania, wykazy kół PPS przy instytucjach handlowych, komunikacji i łączności w Zielonej Górze. 1945–1948, sygn. 31. Protokół z zebrania Pocztowej Komórki PPS z dnia 27 X 1946 r.

wiak 2 głosy<sup>39</sup>. Na podstawie negatywnej opinii Powiatowej Rady Narodowej, w której większość posiadał PSL, Wojewoda Poznański nie zatwierdził kandydatury. Powstała sytuacja patowa, bowiem nie było jasne, kto upoważniony był do pełnienia władzy w mieście. W związku z tym Prezydium TMRN zwróciło się do Pełnomocnika Rządu RP z prośbą o wyjaśnienie przyczyn zawieszenia burmistrza T. Sobkowiaka i „albo o powołanie go służby, albo zwolnienie, ponieważ taki stan jak obecnie jest wielką szkodą dla miasta”<sup>40</sup>. Natomiast skutek zmiany składu politycznego PRN „na korzyść bloku demokratycznego” we wrześniu, PK PPS postulował w swojej instancji wojewódzkiej o interwencję u wojewody „na rzecz naszego kandydata”. Dodatkowym argumentem były uzgodnienia poczynione na Komisji Międzypartyjnej przyznające to stanowisko PPS<sup>41</sup>. Ostatecznie wyboru dokonano 19 listopada 1946 roku. Został nim, nie mając już konkurenta, M. Mesza.

Konflikt o obsadę funkcji burmistrza miał już swoją historię. W lipcu 1945 roku Powiatowy Komitet Robotniczy PPS wystąpił z pismem do Pełnomocnika Rządu o „natychmiastowe zawieszenie w czynnościach tym. Burmistrza Zielonej Góry ob. Sobkowiaka”. Zarzucano mu, że nie umiał należycie zorganizować urzędu mieszkaniowego, „aprowizacja ludności [...] zawiodła zupełnie”, „zakłady użyteczności publ. niedomagają na całej linii” oraz „karygodne niedopatrzenie i brak zainteresowania akcją żniwną”. Jednocześnie zarzucono burmistrzowi szabrownictwo i prywatę, ponieważ „wybrał najlepsze składy dla żony i siostry swej żony”<sup>42</sup>. Ten sam organ wystosował pismo do instancji wojewódzkiej oskarżając w nim przedstawicieli PSL: Starostę Powiatowego J. Klementowskiego, jego zastępcę T. Lubońskiego oraz referenta administracyjnego K. Krwawicza o specjalne wywoływanie antagonizmu „pomiędzy narodem Polskim i Sowieckim”. Podstawą był sposób załatwienia sprawy „kilku oficerów sowieckich”, którzy zgłosili się do Starostwa o przydzielenie im wolnego mieszkania. Wówczas to K. Krwawicz miał odpowiedzieć, że „niech idą poszukają sobie gdzie im się podoba (nawet można kogoś wyrzucić)”. Na odpowiedź Rosjan, iż im tak robić nie wolno, „to ten pan dał milicjanta do asysty” i wybrali mieszkanie „gdzie Polacy miesz-

<sup>39</sup>APZG, MRN. Protokoły z posiedzenia tymczasowych ławników miejskich 6 listopad 1945–19 listopad 1946, sygn. 23. Protokół z dnia 25 II 1946 r.

<sup>40</sup>APZG, MRN. Protokoły z zebrań Prezydium MRN, sygn. 24. Protokół z dnia 21 VIII 1946 r.

<sup>41</sup>APZG, Referat Kadr PK PPS w Zielonej Górze. Wykazy, opinie, zaświadczenia i pisma dot. pracowników PK PPS. 1945–1948, sygn. 52. Pismo do WK PPS w Poznaniu z dnia 9 IX 1946 r.

<sup>42</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy PK PPS w Zielonej Górze. Materiały dot. działalności państwowej i samorządowej oraz rad narodowych. 1945–1948, sygn. 56. Pismo do Pełnomocnika RP na obw. XX z dnia 26 VII 1945 r. (L.dz. 13/45 K).

kali od pół roku i wyrzucili ich”. Wskutek tego w mieście powstało „ogólne niezadowolenie że sowieci wyrzucają Polaków z mieszkań”<sup>43</sup>. Wcześniej, bo w październiku „aktywy partyjne PPS i PPR na zebraniu międzypartyjnym odbytym w dniu 10.X.45” postanowiły skierować pismo do Premiera „o natchmiastową reorganizację administracji powiatowej”, której celem miało być pozbycie się kierownictwa Starostwa. Jednocześnie dla uzasadnienia żądania postawiono im ogólnikowe zarzuty<sup>44</sup>.

Na zebraniu międzypartyjnym w Zielonej Górze w grudniu 1945 roku uznano, że Pełnomocnik Rządu „nie nadaje się na piastujące obecnie stanowisko, gdyż: 1) Nie przejawia żadnej energii w rządzeniu powiatem [...]. 2) Nie wykazuje żadnej współpracy z partiami. 3) Lekceważy stanowisko swoje przez opuszczanie urzędu w celach własnej przyjemności. 4) Przy dalszym urzędowaniu ob. Klementowskiego gospodarka powiatu będzie ulegać dalszemu pogorszeniu”<sup>45</sup>. Zasadnicze znaczenie miała jednak przynależność jego do PSL. Natomiast I Sekretarz KP PPR w grudniu 1946 roku wydał zaskakującą opinię, że „Klementowski powinien pozostać na razie na stanowisku Starosty, bowiem od niedawna jest członkiem SL”<sup>46</sup>. Ale w sierpniu 1947 roku, po wspólnym posiedzeniu PPR i SL, ponownie zdanie zmieniono. Stwierdzono, że J. Klementowski musi odejść za „niezdecydowane stanowisko pod względem politycznym jako były prezes PSL”, a przy tym „wysoce niemoralnym prowadzeniu się”<sup>47</sup>.

W walce politycznej w mieście sięgano po różne jej formy. PSL posłużył się prasą i w „Gazecie Ludowej”, organie PSL, ukazał się artykuł, w którym między innymi napisano, że „pełnomocnik rządu na obwód Zielona Góra p. Mischke, przewodniczący powiatowego komitetu PPS wydzierżawił [...] szereg warsztatów rzemieślniczych [...] za bardzo niskimi czynszami dzierżawnymi”<sup>48</sup>. Na artykuł ostro zaprotestował PK PPS, uznając zarzuty za „niesłuszne i bezpodstawne, a wynikające jedynie z nieuczciwej gry politycznej”. Na potwierdzenie swojej opinii podano, iż S. Mischke „nie był Pełno-

<sup>43</sup>APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze. Sprawozdania i informacje PK PPS. 1945–1948, sygn. 10. Pismo do WK PPS w Poznaniu z dnia 13 IV 1946 r.

<sup>44</sup>APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze. Pisma WK PPS, wykazy komisji: obwodowych, wyborczych, wykazy aktywu oraz pisma różne dot. kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. 1946–1947, sygn. 18. Pismo do Ob. Premiera Osóbki-Morawskiego z dnia 11 X 1945 r. (L.dz. 79/45).

<sup>45</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze. Materiały dot. działalności administracji państwowej, samorządowej oraz urzędów niezespołonych. 1945–1948, sygn. 119. Pismo do Wojewódzkiej Komisji Międzypartyjnej w Poznaniu z dnia 21 XII 1945 r.

<sup>46</sup>*Ibidem*, Oświadczenie J. Niezgody z dnia 5 XII 1946 r. (L.dz. 405/46).

<sup>47</sup>*Ibidem*, Pismo do KW PPR w Poznaniu z dnia 29 VIII 1947 r. (L.dz. 562/47).

<sup>48</sup>„Gazeta Ludowa”, nr 53 z dnia 23 II 1946 r.

mocnikiem Rządu RP i nie jest”<sup>49</sup>. Na posiedzeniu w dniu 20 marca 1946 roku poinformowano o „skierowaniu sprawy do sądu jako pomówienie”<sup>50</sup>. Na kanwie tego pojawiła się informacja (ściśle tajna) przekazana WK PPS w Poznaniu przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze i podpisana przez jej szefa F. Szkatułę, że przeciwko S. Mischke „prowadzimy śledztwo natury kryminalnej. Prosimy powyższe wziąć pod uwagę”<sup>51</sup>.

Na forum PPS krytykowano słabą aktywność Pełnomocnika i jego zastępcy oraz nikłe zainteresowanie sprawami lokalnymi, a tylko swoimi prywatnymi<sup>52</sup>.

Walka polityczna przejawiała się także poprzez wystawianie negatywnych opinii swoim konkurentom. I Sekretarz KP PPR w oficjalnym piśmie tak oceniał wicestarostę: „Wykazał całkowicie antydemokratyczne nastawienie, skończony nierób, niedostępny dla ludności, w sprawach urzędowych kompletny laik, w czasie urzędowania popijał”<sup>53</sup>. Podobnie postąpił wcześniej w stosunku do burmistrza T. Sobkowiaka w lipcu 1946 roku. Najpierw zarzucono mu różnego rodzaju zaniedbania, w tym „ignorowanie w okresie referendum prac związanych z Referendum [...] mimo danych poleceń tak ze strony władz, jak i partii politycznych”, by przejść do drugorzędnych ocen, że „w obejściu ordynarny, odpychający, źle obchodził się z interesantami, oburkując ludzi po hitlerowsku, natomiast gorliwie przysłużył się reakcji miejscowej przez budowanie na koszt własny ołtarzy”, i dalej „był już burmistrzem za okupacji faszystowskiej w Opocznie [...] za malwersacje krzywdząc rzesze robocze dostał się do Oświęcimia, obecnie udaje męczennika politycznego”, by nie pozostawiać wątpliwości „to Pan wielki i bardzo zamożny ze szabru, gdyż [...] posiada jeden z najpiękniejszych i bogatych sklep konfekcji męskiej i damskiej. Skończony reakcjonista, świętoszek, stróż ustroju sanacyjno-faszystowskiego”<sup>54</sup>. Z podobnym wnioskiem

<sup>49</sup>APZG, Referat Kadr PK PPS w Zielonej Górze. Wykazy, opinie, zaświadczenia i pisma dot. pracowników PK PPS. 1945–1948, sygn. 52. Pismo do WK PPS w Poznaniu z dnia 28 II 1946 r.

<sup>50</sup>APZG, PK PPS w Zielonej Górze. Protokoły posiedzeń PK PPS. 1945–1947, sygn. 2. Protokół z dnia 20 III 1946 r.

<sup>51</sup>APZG, Referat Kadr Powiatowego Komitetu PPS w Zielonej Górze. Wykazy, opinie, zaświadczenia i pisma dot. pracowników PK PPS. 1945–1948, sygn. 52. Pismo do WK PPS w Poznaniu z dnia 6 V 1946 r. (L.dz. 1132/46).

<sup>52</sup>APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze, sygn. 10. Sprawozdania i informacje PK PPS 1945–1948. Sprawozdanie z 10 X 1945 r.

<sup>53</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze. Materiały dot. działalności administracji państwowej, samorządowej oraz urzędów niespolonych. 1945–1948, sygn. 119. Opinia z dnia 21 VII 1946 r. (L.dz. 168/48).

<sup>54</sup>*Ibidem*, Pismo I Sekretarza KP PPR do KW PPR z dnia 21 VII 1946 r. (L.dz.

już w pierwszym miesiącu funkcjonowania wystąpił PPS do Pełnomocnika Rządu RP<sup>55</sup>. We wrześniu PPS domagał się już zwolnienia nie tylko burmistrza, ale także Pełnomocnika Rządu RP, wicestarosty zarzucając im niekompetencje i prywatę<sup>56</sup>.

PK PPS w piśmie do WK PPS zawiadamiał, że ob. T. Sobkowiak „nie był i nie jest członkiem PPS. [...] obecnie ob. Sobkowiak jest zawieszony w czynnościach burmistrza za szkodliwą pracę w czasie Głosowania Ludowego”<sup>57</sup>.

W 1946 roku PPR i PPS organizowały wspólne posiedzenia aktywu partyjnego, na których podejmowano decyzje dotyczące życia społecznego w mieście, w tym obsady stanowisk burmistrza, starosty i przewodniczącego PRN<sup>58</sup>. Na posiedzeniu komórki PPS urzędników starostwa w dniu 28 stycznia 1946 roku protestowano przeciwko obsadzaniu stanowisk tylko przez PSL (dotyczyło obsady stanowiska wicestarosty)<sup>59</sup>.

W okólniku z listopada 1947 roku KC PPR (po zdobyciu dominacji po wyborach do Sejmu Ustawodawczego) poinformowano o reorganizacji rad narodowych. Polegała ona na dokooptowaniu do pełnej liczby ustawowego składu radnych przez przedstawicieli reprezentujących tak zwane stronnictwa demokratyczne, przy jednoczesnym zastrzeżeniu o nieusuwaniu „elementu antydemokratycznego”. W Zielonej Górze MRN liczyła w tym czasie 23 członków, z czego 7 reprezentowało PPR, 6 PPS, 4 SD, 2 SL i po 1 przedstawicielu SP, ZWM, związeki zawodowe i autochtonów<sup>60</sup> (ogólnie w kraju w lipcu 1948 roku radnych z PPR było 34,1%, z PPS 25,1%, SL 20,5%, bezpartyjnych 11,8%, a z PSL pozostawiono jedynie 1,3%<sup>61</sup>). Wcześniej,

---

169/46).

<sup>55</sup> APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy PK PPS Zielona Góra, sygn. 56. Materiały dotyczące działalności państwowej i samorządowej oraz rad narodowych 1945–1948. Pismo Powiatowego Komitetu Robotniczego PPS do Pełnomocnika RP na obwód XX z dnia 26 VII 1945 r.

<sup>56</sup> *Ibidem*, Pismo do WK PPS z dnia 25 IX 1945 r.

<sup>57</sup> APZG, Sekretarz Powiatowy PK PPS Zielona Góra. Korespondencja personalna-interwencyjna przychodząca i wychodząca PK PPS od R-Ż. 1945–1948, sygn. 23. Pismo z dnia 28 VIII 1946 r. (L.dz. 77/M/U).

<sup>58</sup> APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze, sygn. 9. Okólniki i pisma PK PPS 1946–1948. Zebranie aktywu PPR i PPS z dnia 18 X 1946 r.

<sup>59</sup> APZG, Referat Ogólno-Organizacyjny PK PPS Zielona Góra, sygn. 32. Protokoły, sprawozdania i wykazy kół PPS przy instytucjach, urzędach i szkołach w Zielonej Górze 1946–1948. Protokół nr 1 z posiedzenia komórki PPS urzędników starostwa z dnia 28 I 1946 r.

<sup>60</sup> APZG, MRN. Protokoły z zebrań MRN, sygn. 25. Protokół nr 14 z dnia 28 XI 1947 r. Na tym posiedzeniu dokonano także zmiany herbu miasta Zielonej Góry.

<sup>61</sup> APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 115. Okólniki KC PPR 1947–1948. Okólnik w sprawie reorganizacji Gminnych Rad Narodo-

w lutym 1948 roku, Prezydium PRN podjęło uchwałę o poszerzeniu składu MRN do 40 osób<sup>62</sup>. W marcu 1947 roku Prezydium MRN, w ramach dbania o właściwy klasowy skład społeczny, odrzuciło wniosek Zrzeszenia Kupców o dokooptowanie ich przedstawiciela do MRN<sup>63</sup>. Natomiast pozytywnie rozpatrzono podobny wniosek przedłożony przez związki zawodowe<sup>64</sup>. W tym samym miesiącu z kolei taki wniosek Powiatowego Związku Cechów Rzemieślniczych został skwitowany stwierdzeniem, że „przy rozszerzeniu składu wniosek zostanie wzięty pod uwagę”<sup>65</sup>. Rok później natomiast stwierdzono, że już „w skład MRN wchodzi 7 przedstawicieli różnych rzemieślników – a więc jest wystarczające”<sup>66</sup>.

Obraz sytuacji w mieście wyłaniał się ze sprawozdań Starosty Powiatowego Zielonogórskiego. W jego ocenie w październiku 1946 roku „nie poprawił się stan przestępczości” i „kradzież w dalszym ciągu stanowi ponętne źródło dochodu. Do uczciwej pracy trudno ludzi uzyskać”. Swój dość radykalny pogląd na rozwiązanie problemu zawarł w apelu, że „jeżeli nie będzie i to w najbliższej przyszłości obowiązywał bezwzględnie przymus pracy, nie zwalczy się przestępczości”. Wskazywał przy tym na brak w tym czasie spraw karnych „na tle narodowo-politycznym”. Jednocześnie sugerował potencjalne zagrożenia, bowiem „na każdym kroku odczuwać się daje działania konspiracyjne wrogie obecnemu ustrojowi politycznemu, choć dotąd nie ujawniono namacalnego istnienia tajnych organizacji”. Jako na specyficzną cechę tych terenów wskazywał ceny za artykuły żywnościowe „niewspółmiernie wysokie w porównaniu do cen na innych polskich terenach”. Podkreślał przy tym pozytywne rezultaty działania komitetu cenowego, dzięki któremu doprowadzono do pewnego uspokojenia „orgii cen wolnorynkowych”, za co odpowiedzialni mieli być przede wszystkim kupcy. Natomiast niewielkie efekty w zakresie obniżki cen miał rozwijany ruch spółdzielczy<sup>67</sup>.

Bardzo krytycznie oceniano pracę władz miejskich, obarczając je winą między innymi za „katastrofalny stan oświecenia miasta” i uznając za niedopuszczalne, aby Zarząd Miejski „nie był w stanie dostarczyć 135 sztuk

---

wych.

<sup>62</sup>*Ibidem*, sygn. 118. Materiały działalności Komisji Administracyjno-Samorządowej przy KP PPR i rad narodowych. Uchwała P PRN nr 10 z dnia 19 II 1948 r.

<sup>63</sup>APZG, MRN. Protokoły z zebrań Prezydium MRN, sygn. 24. Protokół nr 4 z dnia 10 III 1947 r.

<sup>64</sup>*Ibidem*, protokół nr 11 z dnia 2 VII 1947 r.

<sup>65</sup>*Ibidem*, protokół nr 13 z dnia 29 VII 1947 r.

<sup>66</sup>*Ibidem*, protokół nr 17 z dnia 15 VII 1948 r.

<sup>67</sup>APZG, UWP Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. Sprawozdania sytuacyjne Starostwa Powiatowego Zielonogórskiego w Zielonej Górze 1946–1950, sygn. 48. Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc październik 1946 r. z dnia 1 XI 1946 r.



żarówek”<sup>68</sup>. Stan oświetlenia miał bezpośredni wpływ na brak bezpieczeństwa mieszkańców.

W listopadzie z kolei odnotowano (w zasadzie permanentną) trudną sytuację na rynku pracy, bowiem poszukujący „reflektują wyłącznie tylko na zatrudnienie w przemyśle”, a przemysł potrzebował pracowników wykwalifikowanych, których brakowało. Konkluzja była charakterystyczna: „Istnieje więc stan anormalny: brak sił do pracy i równocześnie bezrobocie”<sup>69</sup>.

Na zebraniu międzypartyjnym sformułowano zarzut, a w ówczesnych warunkach w związku z olbrzymimi trudnościami aprowizacyjnymi był to zarzut bardzo poważny i nośny, że w Zarządzie Miejskim wszyscy do śniadania piją mleko, o którym dzieci mogą tylko marzyć, a także dostają dodatkowe przydziały mięsa i wędlin<sup>70</sup>. Problem polegał bowiem na tym, że mleczarnie otrzymywały zbyt mało mleka i był dylemat, czy „mleko przydzielić społeczeństwu czy też zużyć na tłuszcz”. Ale jednocześnie wskazywano, że zgodnie z zarządzeniem „z nadwyżki i przetworów korzystać mogą tylko funkcjonariusze milicji, UB, i szpitale, i przedszkola”<sup>71</sup>.

Pomimo zdobycia dominacji politycznej po wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku, władze PPR nie były zadowolone ze swoich wpływów. Świadczy o tym pismo Koła PPR przy Ekspozyturze Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wielkopolskim wystosowane do KP PPR w Zielonej Górze domagające się wzmożenia działań na rzecz upartyjnienia urzędników (pismo podpisane także przez wicewojewodę Floriana Kroenke). Na 65 urzędników Starostwa Powiatowego do PPR należało bowiem tylko 4, a bezpartyjnych było aż 46. W piśmie napomina się także, że „nasze władze zwierzchnie wymagają od urzędnika nie tylko zwykłej lojalności urzędniczej, ale czynnego i gorliwego włączenia się naszego aparatu urzędniczego do gruntownej demokratyzacji naszego życia w wszystkich jego przejawach”, a jednocześnie wymaga się, aby „w przypadku stwierdzenia

<sup>68</sup> APZG, Referat Organizacyjny KP PPR w Zielonej Górze. Protokoły zebrań kół PPR z terenu miasta Zielonej Góry. 1946–1948, sygn. 67. Protokół Koła PPR przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych z dnia 2 VIII 1947 r.

<sup>69</sup> APZG, UWP Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. Sprawozdania sytuacyjne Starostwa Powiatowego Zielonogórskiego w Zielonej Górze 1946–1950, sygn. 48. Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc listopad 1946 r. z dnia 1 XII 1946 r.

<sup>70</sup> APZG, Sekretariat Powiatowy PK PPS w Zielonej Górze, sygn. 13. Okólniki CKW i WK PPS, protokoły posiedzeń Powiatowej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, Powiatowej Komisji porozumiewawczej PPR i PPS oraz Komisji Mediacyjnej. 1945–1948. Sprawozdanie z zebrania międzypartyjnego PPS, PPR, SL, SD z dnia 18 VIII 1945 r.

<sup>71</sup> *Ibidem*, Protokół VIII z zebrania międzypartyjnego PPS, PPR, SL, SD z dnia 20 IX 1945 r.

wśród urzędników elementów wrogich należy nam o tym donieść celem wyciągnięcia w odpowiednim czasie konsekwencji”<sup>72</sup>.

Zielona Góra czyniła starania o uzyskanie statusu miasta wydzielonego, które podejmowano poprzez KW PPR w Poznaniu. Komitet w kwietniu 1948 roku stwierdził jednak, że „jest to sprawa przyszłości”, bowiem Zielona Góra „bazuje nie na własnych funduszach, ale przede wszystkim na dotacjach Skarbu Państwa, i do czasu właściwego uregulowania kwestii finansowych tegoż miasta nie będzie ono wydzielone”<sup>73</sup>. Reakcja na to ze strony KP PPR była zaskakująca, bowiem w tajnym piśmie do I sekretarza KW PPR (zamieszczona w nim była także negatywna opinia o kandydacie na starostę) I Sekretarz KP PPR stwierdził, że „sprawa wydzielenia miasta mnie nie interesuje, raczej jestem zainteresowany aby nie było wydzielenia”<sup>74</sup>. Ostatecznie zarządzeniem Ministra Ziem Odzyskanych z dnia 31 grudnia 1948 roku Zielona Góra z dniem 10 stycznia 1949 roku otrzymała status miasta wydzielonego. Tym samym miasto zostało wyłączone spod nadzoru Starostwa Powiatowego oraz wydzielone z granic administracyjnych powiatu.

W IV kwartale 1948 roku, a więc w okresie przedjednoczeniowych czystek partyjnych, trzy osoby zrezygnowały z mandatu radnego, a sześć osób odwołano z Rady, w ich miejsce wydelegowano nowe osoby. Rezygnację złożył również przewodniczący Rady Miejskiej<sup>75</sup>.

Istotnym problemem była kwestia komunikowania się władzy ze społeczeństwem w szczególności, że dotyczyła ludności napływowej z różnych regionów przedwojennej Polski i wywodzących się w znacznej mierze ze środowisk wiejskich. W ocenie zawartej w sprawozdaniu kwartalnym Starostwa Zielonogórskiego z 1947 roku uznano, że „ustosunkowanie się ludności do zarządzeń jest pozytywne, jednakże bardzo dalekie od ideału. Przyczyną tego jest niezwykle niskie uświadomienie polityczne oraz słaby pod względem fachowym i politycznym szczególnie aparat samorządowy”<sup>76</sup>. Podstawową

<sup>72</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 119. Materiały dotyczące działalności administracji państwowej, samorządowej oraz urzędów niezespólnych 1945–1948. Pismo z dnia 13 I 1948 r.

<sup>73</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 116. Okólniki KC PPR 1947–1948. Pismo KE PPR w Poznaniu do I Sekretarza KP PPR w Zielonej Górze z dnia 16 IV 1948 r. (L.dz. 846/IV/48).

<sup>74</sup>APZG, Referat Administracyjno-Samorządowy KP PPR w Zielonej Górze, sygn. 119. Materiały dotyczące działalności administracji państwowej, samorządowej oraz urzędów niezespólnych 1945–1948. Pismo z dnia 19 IV kwietnia 1948 r. (L.dz. 691/48).

<sup>75</sup>APZG, MRN. Sprawozdania z działalności MRN. 1947–1948, sygn. 30. Sprawozdanie z działalności Rady za IV kwartał z dnia 28 XII 1948 r.

<sup>76</sup>APZG, UWP Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. Sprawozdania sytuacyjne Starostwa Powiatowego Zielonogórskiego w Zielonej Górze 1946–1950, sygn. 48. Sprawozdanie kwartalne z działalności powiatu zielonogórskiego za czas od 1 października do 31 grudnia

formą komunikowania się władz ze społeczeństwem, a więc i informowanie o wydawanych zarządzeniach były plakaty ogłoszeniowe, których jednak ludność nie czytała. Toteż Starostwo Powiatowe w swoich sprawozdaniach podnosiło problem braku prasy miejscowej, poprzez którą „można by skutecznie doprowadzić do wiadomości obywateli zarządzenia”<sup>77</sup>. Uzyskanie takiej możliwości nie przesądzało poprawy sytuacji pod tym względem, gdyż nie ma żadnej pewności zwiększenia wśród obywateli stopnia zapoznawania się (czytania) z decyzjami władz. Dlatego też istotne znaczenie miała decyzja o założeniu głośników w mieście, co pozwalało na usprawnienie przekazywania informacji obywatelom.

W okresie „pojednoczeniowym” w lutym 1949 roku MRN składała się z 40 radnych. Przeprowadzono jej „zasadniczą reorganizację”, polegającą na odwołaniu 24 członków i powołaniu nowych. Jej reprezentacja była już bardzo jednorodna, bowiem 31 reprezentowało PZPR, po 3 SD i SL, 1 SP i 2 bezpartyjnych. Zgodnie z zasadą jedności władz i dominującej roli partii klasy robotniczej, wprowadzono już zwyczaj odstępowania od zasady tajnego głosowania i zgłaszania więcej kandydatur niż dotyczył wybór. Tak postąpiono w przypadku uzupełnienia składu Prezydium MRN – jednogłośnie wybrano jedyne kandydata Jerzego Derlińskiego, który został zastępcą przewodniczącego Prezydium<sup>78</sup>. Wcześniej przy wyborze nowego przewodniczącego MRN w dniu 25 lutego 1948 roku zachowano jeszcze pozory zasady tajności i do głosowania rozdano „czyste białe kartki” i głosujący wpisywali nazwiska kandydatów osobiście<sup>79</sup>.

Na posiedzeniu czerwcowym w 1949 roku rezygnację z funkcji Prezydenta Miasta złożył M. Mesza. Nowym Prezydentem z ramienia PZPR został Józef Ziarnkowski, dotychczasowy Prezydent miasta Leszna<sup>80</sup>.

Miejska Rada Narodowa odbyła w 1949 roku 19 posiedzeń, w tym 13 plenarnych i 6 nadzwyczajnych. Nadzwyczajne posiedzenia odbywały się z okazji: wręczenia obywatelstwa honorowego marszałkowi Michałowi Rola-Żymierskiemu, 5-lecia Polski Ludowej, omówienia stosunku Watykanu do

---

1947 r. z dnia 2 I 1948 r.

<sup>77</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie kwartalne z działalności powiatu zielonogórskiego za czas od 1 stycznia do 31 marca 1948 r. z dnia 5 IV 1948 r.

<sup>78</sup> APZG, MRN. Protokoły z zebrań MRN 1949 r., sygn. 27. Protokół nr 1 z dnia 16 II 1949 r.

<sup>79</sup> APZG, MRN. Protokoły z zebrań MRN 1948 r., sygn. 26. Protokół nr 2 z dnia 25 II 1949 r.

<sup>80</sup> APZG, MRN. Protokoły z zebrań MRN 1949 r., sygn. 27. Protokół nr 7 z dnia 20 VI 1949 r.

Polski, 70-tej rocznicy urodzin J. Stalina oraz dwa posiedzenia poświęcone sprawom budżetowym<sup>81</sup>.

W Zarządzie Miejskim pracowało w 1949 roku 82 pracowników, z których 22 należało do PZPR, 10 SD, 7 do ZMP, 6 do LK i po 1 osobie do SP i ZSL, a 34 osoby były bezpartyjne<sup>82</sup>. Wykonując polecenie Rady Państwa zredukowano je o 15 pracowników, z drugiej strony w związku z uzyskaniem statusu miasta wydzielonego i zwiększeniem ilości etatów przyjęto 7 pracowników<sup>83</sup>. We wrześniu 1949 roku uległ zmianie skład polityczny MRN. Zmniejszyła się ilość członków PZPR do 24, a ponadto zasiadało 5 radnych reprezentujących SD, po 2 z SL i SP oraz aż 7 przynajmniej formalnie bezpartyjnych<sup>84</sup>.

W sprawozdaniu sytuacyjnym za I kwartał 1949 roku krytycznie oceniono działalność MRN, która była „raczej bierna i nie podejmowała większej aktywności” wskazując jednocześnie na osobę przewodniczącego MRN, który „nie może podolać nałożonym nań zadaniom, co daje się zauważyć na wszystkich odcinkach pracy MRN”. Zarzucono mu także, iż pomimo „zarządzeń Partii dotychczas przewodniczącym tej Komisji [Komisji Kwalifikacyjnej przyznającej mieszkania – R.Z.] jest członek SD”<sup>85</sup>. A kwestie mieszkaniowe w tym czasie miały kluczowe znaczenie ze względu na ich dotkliwy deficyt. Tym samym pozbawił partię bezpośredniej kontroli nad komisją o bardzo ważnym znaczeniu społecznym, która z jednej strony miała zadanie strzec właściwego klasowego przydziału mieszkań (towaru niezwykle deficytowego), a z drugiej była efektywnym narzędziem wpływu na oddziaływanie i uzależnianie ludzi.

Przyznanie Zielonej Górze statusu miasta wojewódzkiego było również pretekstem do zmian we władzach miasta. Na posiedzeniu Egzekutywy KM PZPR w dniu 1 czerwca 1950 roku poinformowano o wytypowaniu przez KW PZPR na stanowisko przewodniczącego MRN tow. Stokowskiego z Poznania (byłego przewodniczącego MRN w Poznaniu); na stanowisko

<sup>81</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny. Referat Społeczno-Polityczny, sygn. 79.

<sup>82</sup>APZG, UWP Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. Sprawozdania sytuacyjne Zarządu Miejskiego w Zielonej Górze 1949–1950, sygn. 49. Sprawozdanie kwartalne Prezydenta Zielonej Góry, Wydział Społeczno-Polityczny z dnia 9 IX 1949 r.

<sup>83</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny. Referat Społeczno-Polityczny, sygn. 79. Sprawozdanie sytuacyjne o działalności samorządu terytorialnego za I kwartał 1949 r. z dnia 2 IV 1949 r.

<sup>84</sup>APZG, MRN. Protokoły z zebrań MRN 1949 r., sygn. 27. Protokół nr 14 z dnia 27 IX 1949 r.

<sup>85</sup>APZG, Zarząd Miejski w Zielonej Górze. Wydział Administracyjny, Referat Społeczno-Polityczny. 1949–1950, sygn. 79. Sprawozdanie sytuacyjne z działalności samorządu terytorialnego za I kwartał 1949 r. z dnia 2 IV 1949 r.

wiceprzewodniczącego Franciszka Walczaka dotychczasowego przewodniczącego Rady Zakładowej w „Polskiej Wełnie”, a na sekretarza Józefa Kozankiewicza<sup>86</sup>.

Ustabilizowanie systemu, wyeliminowanie opozycji i opanowanie go przez lewicę nie wpłynęło pozytywnie na poziom kadry w organach miasta. W marcu 1952 roku Egzekutywa dokonała oceny pracy Klubu Radnych PZPR. Została ona wybrana 2 czerwca 1950 roku, a ustalanie składu Rady Miejskiej odbywało się poprzez przyznanie miejsc poszczególnym branżowym związkom zawodowym. Ogólnie ocena pracy radnych wypadła negatywnie. Sformułowano szereg zarzutów wobec radnych. Przede wszystkim radni nie uczestniczyli ani w posiedzeniach Rady, ani w posiedzeniach Klubu oraz nie wykazywali żadnej aktywności. Skłoniło to do konkluzji, iż „typowanie radnych było przypadkowe” bez porozumienia z Radami Zakładowymi, a także z samymi przyszłymi radnymi. Skutkiem braku zaangażowania między innymi komisja czynszowa nie odbyła ani jednego zebrania, „dlatego też sprawy leżą nie załatwione jeszcze z ubiegłego roku”. W związku z tym padła propozycja, aby „przy pomocy KM przeanalizować pracę komisji, usunąć tych, którzy nie pracują”, a w ich miejsce „wytypować nowych ludzi w porozumieniu z Radą Zakładową i Dyрекcją”. Jako zarzut wskazano również, że Rada Narodowa „nie wiązała się z robotnikami”, o czym świadczyć miał fakt, że w zakładzie pracy nie odbyło się żadne posiedzenie Rady. Sugerowano, że przy pracach nad budżetem miasta „członkowie Rady na zakładach pracy omówili budżet z robotnikami, którzy wnieśli by do niego swoje potrzeby”. Przyjęcie tej sugestii spowodowałoby, iż budżet byłby raczej manifestem politycznym (populistycznym), a nie dokumentem opartym na podstawach ekonomicznych. Zwrócono też uwagę, iż „większa część radnych siedzi na posiedzeniu nie zabierając głosu”. Dlatego proponowano, aby „robić odprawy z nimi na kilka dni przed posiedzeniem” w celu omówienia z nimi problemów poruszanych na posiedzeniach. Początkowo spotkania Klubu Radnych odbywały się na dwie godziny przed posiedzeniem Rady. W późniejszym okresie, po zmianie przewodniczącego Klubu, w przededniu posiedzenia. Ponadto zarzucano, iż na Radzie problemy za mało są „upolitycznione” i omawia się je za bardzo z czysto „gospodarczej strony”. Krytykowano także projekt składu przyszłej Rady, w której za dużo miałyby być członków SD (6), a za mało członków ZSL (1), ZMP (4) i LK (3) oraz typowanie na radnych etatowych pracowników związków zawodowych. W nowej RM przewidziano 15 miejsc dla PZPR. Wysunięto postulat, aby

<sup>86</sup> APZG, KM PZPR. Protokoły posiedzeń Egzekutywy KM z załącznikami, kwiecień-czerwiec 1950, sygn. 55/IV/5. Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR z dnia 1 VI 1950 r.

wybory członków do RM odbywały się przez całą załogę i przed całą załogą składali sprawozdania z pracy<sup>87</sup>.

\* \* \*

Zielona Góra organizowała swoje życie społeczne i polityczne w warunkach typowych dla tak zwanych ziem odzyskanych, ale niewątpliwie odmiennych niż w pozostałych częściach kraju (na „starych” ziemiach). Specyficzną była przede wszystkim sama ludność, która tutaj przybyła ze wszystkich zakątków Polski przedwojennej. Ludzie ci nie mogli mieć przede wszystkim pewności swojego statusu na tych ziemiach – czy to będzie już ich stały dom czy tylko tymczasowy. Brak poczucia trwałości i niepewność jutra musiał wpływać na ich zachowania i postawy. Ponadto przybysze wnosili ze sobą własną mentalność ukształtowaną w swoim rodzinnym środowisku (najczęściej wiejskim), zazwyczaj wzajemnie różniącą się. Wszyscy oni byli rozbici psychicznie i moralnie po wojennej traumie i powojennej tułaczce.

Tutaj zetknęli się nie tylko z nowym, nieznanym i obcym miejscem, nowym środowiskiem ale także z nową rzeczywistością społeczno-polityczną. Trudno jednoznacznie stwierdzić jaki wpływ miała ona na ich zachowania i postawy. Być może ta nowa rzeczywistość była im obojętna i jedyne co ich interesowało, to zapewnienie sobie i swojej rodzinie znośnego bytu i bezpieczeństwa. Taki stan odpowiadał nowym władcom Polski. To do nich adresowali swój projekt społeczny i polityczny, który obiecywał im profity, wcześniej dla nich niedostępne. Dzięki głoszonej obietnicy „sprawiedliwości społecznej” zyskiwali ich poparcie i wsparcie.

Okres wojenny w szczególny sposób dotknął inteligencję i jej brak był bardzo odczuwalny, szczególnie na niepewnych co do statusu i przyszłości Ziemiach Zachodnich. Osoby posiadające chociażby średnie wykształcenie z łatwością znajdowały zatrudnienie na ziemiach „starej” Polski. Na „dziki zachód” przybywali tylko ci, którzy musieli, mieli „duszę pionierską” bądź też szukali „łatwego” chleba. Dlatego też tutaj trudności okresu powojennego miały o wiele większe negatywne skutki niż w pozostałych regionach. Brak i słabość kadry zwiększała chaos organizacyjny, na który nakładał się jeszcze bezpardonowy konflikt polityczny.

Dezintegracja społeczności zielonogórskiej, brak trwałych więzi społecznych miała, jak się wydaje, istotne znaczenie dla kształtowania się życia w mieście. Tym, co zajmowało ludzi były „troski dnia powszedniego”, a pozostałe problemy pozostawiano tym, którzy aspirowali do ról władczych. Kiedy zostawali wyrwani z tego stanu do „sfery władzy”, nie potrafili się

<sup>87</sup> *Ibidem*, styczeń–marzec 1952, sygn. 55/IV/12. Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR z dnia 8 III 1952 r.

tam znaleźć. Bo nie był to ich świat i ich problemy ani też nie mieli do tego żadnego przygotowania. Pełnili zatem tylko rolę „klasowego alibi” dla partyjnych dysponentów władzy, posiadających zresztą również wątpliwe kwalifikacje do ich pełnienia.

**Ryszard Zaradny**

### ZIELONA GÓRA LOCAL AUTHORITIES IN THE FIRST POST-WAR YEARS

#### *Abstract*

Zielona Góra was organising its social and political life in an environment typical for the post-war period of the Regained Territories, but still distinct from the conditions prevailing in the remaining parts of the country (the so-called 'old part'). The specificity was owed to the population made by people coming to the west from all parts of the pre-war Poland. These inhabitants could not have the feeling of security of their status. The question they faced was that of either their permanent or temporary dwelling. The insecurity and uncertainty of tomorrow must have influenced their actions and attitudes. What is more, the newcomers had brought with them their own mentality shaped by the family environment (mostly rural), and much differentiated. All of them had been affected by the war trauma and post war exodus, and were morally and psychologically shattered.

They did not only face the new, unknown and unfamiliar place and environment, but also the new socio-political reality. It is difficult to determine what influence the reality had on their activities and attitudes. It is likely that they were indifferent to the reality and the only thing they cared about was the effort to support themselves and their families. Such a state satisfied the new authorities of Poland as it is to the newcomers that they addressed their social and political project promising profits unattainable before. Due to the advocated 'social justice', the authorities gained the social support.

The war in a specific way affected the intelligentsia, and the lack of this social class was perceptible especially in the western territories with uncertain future. People with at least a secondary education background were able to find jobs easily in the 'old' Poland. The 'wild west' attracted people who either were forced to come there, who had the pioneer spirit or who were looking for an easy life. That is why the post-war difficulties had much greater negative impact here than in the remaining parts of Poland. The lack and weakness of the manpower was increasing the organisational chaos and adding to the political conflict.

The disintegration of the Zielona Góra society and the lack of social cohesion bonds had a significant influence, as it seems, on the life quality in the town. The everyday concerns were preoccupying people and the remaining problems were left to those who

had the ambitions of becoming leaders. When they were moved to the 'sphere of power', they were unable to identify with the world which was not theirs and for which they were unprepared. They were fulfilling the role of a 'class alibi' for the party leaders. The latter had also questionable qualifications to fulfil their roles.